

Sygn. akt IA Ca 1040/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogdan Świerczakowski

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński

SO (del.) Joanna Zaporowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Spółdzielni (...)

w G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 maja 2012 r., sygn. akt XVI GC 835/10

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz Spółdzielni (...) w G. kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IA Ca 1040/12

UZASADNIENIE

Spółdzielnia (...) w G. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, by (...) Spółka Akcyjna w W. zapłaciła na jej rzecz kwotę 11 943,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem należności głównej w wysokości 9 945,92 zł za dostawę artykułów mleczarskich oraz skapitalizowane odsetki ustawowe od dnia 29 maja 2008 r. do dnia 5 stycznia 2010 r. w kwocie 1 997,63 zł .

W dniu 12 stycznia 2010 r. w sprawie wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 1 lutego 2010 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że przysługiwało mu na podstawie art. 498 k.p.c. uprawnienie do potrącenia dochodzonej pozewm wierzytelności z przysługującą mu względem poprzednika prawnego powoda Spółdzielni (...) w S. wierzytelnością z tytułu wynagrodzenia za świadczenie usługi (...).

Wyrokiem z dnia 15 maja 2012 r. Sąd Okręgowy zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz Spółdzielni (...) w G. kwotę 11 943,55 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 8 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty. Sąd poczynił w sprawie następujące ustalenia:

Spółdzielnia (...) (spółdzielnia przejmująca) w G. jest następcą prawnym Spółdzielni (...) w S. (spółdzielnia przejęta). Spółdzielnia (...) współpracowała z pozwanym od 1998 r. Corocznie strony prowadziły negocjacje dotyczące współpracy na następny rok. Pozwany proponował Spółdzielni dodatkowe usługi, stojąc na stanowisku, że są one obowiązkowe. Na przestrzeni czasu część usług wycofywano i wprowadzano nowe. Sugestie przedstawicieli Spółdzielni (...) dotyczących warunków umów nie były brane pod uwagę. Zdarzyło się, że przedstawiciele pozwanego informowali przedstawicieli Spółdzielni (...), że inna spółdzielnia nie dostarcza już towaru, gdyż nie zgodziła się na nowe warunki.

Podczas negocjacji dotyczących współpracy w 2008 r. Spółdzielnia (...) otrzymała od pozwanego propozycję większego upustu handlowego na korzyść pozwanego i przyjęcia usługi (...). W trakcie negocjacji pozwany poinformował, że usługa (...) daje możliwość dostępu do systemu pozwanego zawierającego dane o posiadanych przez niego zapasach magazynowych i kontroli tych danych przez Spółdzielnię (...). W ramach negocjacji przez kilka miesięcy strony przedstawiały swoje wersje umowy. Podpisanie umowy dotyczącej usługi (...) było warunkiem dalszej współpracy Spółdzielni (...) z pozwanym. Po długich negocjacjach, pod koniec stycznia 2008 r. Spółdzielnia (...) podpisała umowę z pozwanym. We wcześniejszych przypadkach umowy były zawierane z końcem roku.

Decyzję w przedmiocie popisania umowy podjął G. Ż. - członek zarządu Spółdzielni (...) wraz z F. S. - prezesem zarządu tej Spółdzielni. Zgodzili się oni na warunki zaproponowane przez pozwanego, gdyż bali się utraty przez Spółdzielnię rynków zbytu wskutek wstrzymania zamówień przez pozwanego.

Wcześniej, bo w dniu 5 lutego 2007 r. Spółdzielnia (...) zawarła umowę o współpracę handlową z pozwanym (...), która regulowała zasady szeroko rozumianej współpracy. W punkcie 23 załącznika nr 1.3 do umowy strony ustaliły m.in., że formą rozliczenia należności pozwanego z tytułu realizacji umowy jest potrącenie wierzytelności zamawiającego wobec powoda dostawcy z wierzytelnościami dostawcy wobec zamawiającego, a w przypadku, gdy stan rozrachunków uniemożliwia potrącenie, dostawca jest zobowiązany dokonać płatności na rachunek zamawiającego wskazany w umowie.

W aneksie nr (...) do umowy o współpracę handlową z dnia 5 lutego 2007 r., obowiązującym od dnia 1 stycznia 2008 r., strony zdefiniowały M. Link, jako usługę polegającą na umożliwieniu korzystania z części P. portalu internetowego M. Link, pozwalającą dostawcy generować różnorakie raporty dotyczące artykułów dostawcy sprzedawanych przez spółki z Grupy M.. Szczegółowe warunki usługi strony określiły w załączniku nr 13 do umowy. W ramach portalu powód uzyskał dostęp do danych spółek z M. (...), które służą do wielu procesów, np. zarządzania kategorią, poprzez różne systemy i aplikacje. Zakres dostępu obejmował: dostęp do części (...) portalu (...), w której udostępniona była aplikacja, Hurtownia (...) (...) – system umożliwiający generowanie on-line raportów dotyczących artykułów dostawcy sprzedawanych poprzez (...) handlowe (...). Strony określiły wynagrodzenie za dostęp do portalu (...) jako 4,5% obrotu rocznie. Ustalono, że wynagrodzenie będzie należne za okres, dla którego dane będą udostępnione dostawcy. Kod dostępu do usługi (...) otrzymała w lutym 2008 r., zaś token w marcu 2008 r.

Zamówienia na dostawy były udzielane przez poszczególne hale pozwanego, na co Spółdzielnia (...) nie miała wpływu. Jej sugestie nie były uwzględniane. Spółdzielnia nie korzystała z usługi (...), gdyż były problemy z łączem (nie było możliwości wejścia do tego systemu).

Pismem z dnia 25 kwietnia 2008 r. powód poinformował pozwanego o połączeniu z dniem 30 kwietnia 2008 r. ze Spółdzielnią (...) w S..

W dniu 30 kwietnia 2008 r. pozwany wystawił Spółdzielni (...) w S. fakturę VAT nr (...) za usługi (...) za okres

01-04.2008 r. na kwotę brutto 40 602,54 zł.

Pozwany oświadczył, że obrót będący podstawą do obliczenia wynagrodzenia netto należnego Spółdzielni (...) z okresu stycznia – kwietnia 2008 r. to kwota 739 572,66 zł.

W związku z przejściem Spółdzielni (...) powód wstąpił w umowę handlową z pozwanym. Pozwany oświadczył powodowi, że jeśli zaprzestanie wnoszenia opłaty za usługę (...), to zostanie przerwana współpraca dotycząca produktów Spółdzielni (...).

Po sprawdzeniu funkcjonowania usługi (...) przez powoda okazało się, że zalogowanie do portalu jest możliwe, jednak nie było możliwości pobrania danych (częściowo nie było ich w ogóle, a częściowo były nieaktualne). Były tam produkty, których od dwóch lat nie było już w gamie asortymentowej Spółdzielni (...). Dopiero na przełomie roku 2008 i 2009 pojawiły się w miarę aktualne dane, jednak nie były dla powoda przydatne.

Pod koniec 2008 r. powód stwierdził, że usługa (...) jest dla niego nieprzydatna i odesłał token pozwanemu. Problemy z uzyskaniem aktualnych danych istniały od początku zalogowania do momentu odesłania tokenu.

Usługa (...) była proponowana przez pozwanego również bezpośrednio powodowi - Spółdzielni (...) w G., jednak ten nie zgodził się na usługę uznając, że nie jest mu potrzebna.

W dniu 21 kwietnia 2008 r. pozwany – (...) Spółka Akcyjna w W. zamówił w Spółdzielni (...) w S. artykuły mleczarskie. Sprzedawca wydał kupującemu przedmiot zamówienia w dniu 23 kwietnia 2008 r. Z tytułu dostawy Spółdzielnia wystawiła pozwanemu w dniu 23 kwietnia 2008 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 9 945,92 zł. W treści faktury wskazano, iż należność jest płatna przelewem w terminie 35 dni od dnia jej wystawienia, tj. na dzień 28 maja 2008 r.

W dniu 3 czerwca 2008 r. pozwany uiszczył przelewem na konto poprzednika prawnego powoda kwotę 42 462,85 zł wskazując w przesłanej elektronicznie specyfikacji przelewu faktury powoda, w tym fakturę objętą pozwem, i poprzednika powoda w kwocie przekraczającej znacznie kwotę przelewu. Jednocześnie pozwany oświadczył, że potrąca między innymi kwotę 40 602,54 zł opisaną jako (...).

W piśmie z dnia 2 listopada 2009 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 40 602,54 zł wraz z odsetkami od dnia 9 listopada 2011 r. z tytułu faktur nr (...). Oświadczył, że nie uznaje skuteczności potrącenia kwoty 40 602,54 zł, a także poinformował, że przelał w dniu 3 czerwca 2008 r. kwotę zaliczył na poczet pozostałych faktur wskazanych w przesłanej przez pozwanego specyfikacji.

Pozwany jest kluczowym klientem powoda, nadal zamawia u powoda produkty, które były zamawiane wcześniej w Spółdzielni (...). Są to produkty regionalne. Pozwany sprzedaje te produkty w około 15 halach.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów i twierdzeń stron, a także zeznań świadków, które uznał za wiarygodne. Autentyczność i rzetelność dowodów w postaci dokumentów nie była kwestionowana.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o powołanie biegłego z zakresu informatyki na okoliczność posiadania przez powódkę dostępu do portalu(...) pod adresem (...) _ i możliwości prawidłowego uzyskiwania danych z portalu. Powód nie kwestionował w niniejszej sprawie, iż miał dostęp do portalu(...), w związku z czym okoliczność tę Sąd uznał za dostatecznie wyjaśnioną. Pominął także dowód z przesłuchania świadka A. K. na okoliczności zamówienia przez powódkę u pozwanej usługi (...), określenia przez strony zakresu usługi i wynagrodzenia za usługę, otrzymania przez powódkę dostępu do portalu(...)pod adresem(...) (tj. otrzymania tokena i kodu dostępowego), wykonania przez pozwaną usługi. Okoliczności dotyczące zawarcia umowy na usługę (...), określenia wynagrodzenia i zakresu usługi zostały wykazane za pomocą dowodu w postaci umowy stron, w niniejszej sprawie powód nie kwestionował też faktu otrzymania tokena i kodu dostępowego przez jego poprzednika prawnego

oraz możliwości zalogowania się do portalu. Powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał zatem również za dostatecznie wyjaśnione (przywołując art. 217 § 3 k.p.c.).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasługujące na uwzględnienie w całości. Pozwany nie kwestionował, że powodowi przysługiwała wierzytelność w wysokości 9 945,92 zł z tytułu dostawy pozwanemu artykułów mleczarskich, płatna przelewem w terminie 35 dni od dnia jej wystawienia, tj. na dzień 28 maja 2008 r. Pozwany podniósł, że wierzytelność ta uległa umorzeniu wskutek potrącenia jej z przysługującą mu wobec powoda wierzytelnością w kwocie 40 402,54 zł za świadczenie usługi (...) na rzecz Spółdzielni (...) w S., w okresie od stycznia do kwietnia 2008 r. O potrąceniu takim pozwany zawiadomił powoda pismem z dnia 3 czerwca 2008 r. W odpowiedzi na powyższy zarzut powód zakwestionował to, że potrącona wierzytelność w ogóle istniała, podniósł zarzuty dotyczące bezskuteczności oświadczenia o potrąceniu ze względu na nieprawidłową reprezentację pozwanego oraz zarzucił brak udowodnienia faktu potrącenia, wysokości potrąconej wierzytelności i jej wymagalności dokumentami.

Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do art. 498 § 1 k.c., przesłanką potrącenia jest istnienie po obu stronach przysługujących wzajemnie, jednorodzących, wymagalnych i zaskarżalnych wierzytelności. Ze względu na brzmienie art. 6 k.c. na pozwanym spoczywał ciężar wskazania dowodów świadczących o posiadaniu przez strony wierzytelności spełniających powyższe kryteria. To bowiem pozwany z faktów tych wywodził skutek prawny w postaci wzajemnego umorzenia przysługujących stronom wierzytelności, a zgodnie z art. 479¹⁴ § 1 k.p.c., na pozwanym leżał obowiązek udowodnienia przedstawionych wierzytelności dokumentami.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany nie zdołał udowodnić, że posiadał wobec powoda wymagalną wierzytelność z tytułu świadczenia na rzecz jego poprzednika prawnego – Spółdzielni (...) w S. usługi (...) w okresie od stycznia do kwietnia 2008 r. Sąd Okręgowy uznał bowiem za zasadne zarzuty dotyczące nieważności postanowień umownych dotyczących opłat za tę usługę, ze względu na jej sprzeczność z zakazem wynikającym z art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Zgodnie z tym przepisem czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie dostępu do rynku poprzez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Celem tej regulacji jest zlikwidowanie praktyk, w relacjach handlowych pomiędzy przedsiębiorcami prowadzącymi wielkopowierzchniowe obiekty handlowe, przedsiębiorcami sieciowymi i innymi o znacznym potencjale ekonomicznym, a dostawcami towarów. Regulacja ta ingeruje w stosunki zobowiązaniowe pomiędzy dostawcami a przedsiębiorcami handlowymi, wyłączając swobodę stron w ustalaniu opłat, jakie mogą być pobierane od dostawców towarów w związku z przyjęciem towarów do sprzedaży. Powołany przepis prawa stanowi jednoznacznie, iż w związku z przyjęciem towaru do sprzedaży pobieranie wszelkich opłat jest wykluczone, za wyjątkiem ograniczonym do marży handlowej. Hipotezą czynu nieuczciwej konkurencji unormowanego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. objęte są dwie przesłanki: pobieranie innych opłat aniżeli marże handlowe oraz uwarunkowanie przyjęcia do sprzedaży towaru od uzyskania za to od dostawcy opłaty. Ta druga przesłanka ma miejsce wówczas, gdy odbiorca narzuca dostawcy opłaty bez spełnienia przez niego świadczenia wzajemnego i bez negocjacji.

Poprzedniczka prawna powodowej Spółdzielni nie miała realnych możliwości negocjowania usługi (...). Pozwana uzależniała bowiem od włączenia tej usługi w treść umowy zawarcie ogólnej umowy handlowej, a więc w istocie utrzymywanie przez strony stosunków gospodarczych. Fakt ten świadczy zdaniem Sądu Okręgowego o utrudnianiu dostępu do rynku w rozumieniu art. 15 ust. 1 u.z.n.k. (powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2008 r. III CSK 23/08). Pozwany uzależnił możliwość współpracy handlowej z poprzedniczką prawną powodowej Spółdzielni od wyrażenia zgody na usługi mające polegać na wglądzie w jego dane magazynowe zawarte w systemach informatycznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego powodowa Spółdzielnia wykazała, że usługa (...) została narzucona przez pozwanego, a była zarówno dla niej jak i jej poprzedniczki prawnej nieprzydatna. Znajdujące się na udostępnionym portalu internetowym funkcjonalności służyły w istocie nie dostawcom, lecz pozwanemu, który w ten sposób mógł sprawniej

organizować własną gospodarkę magazynową. Ostatecznie to pozwany wyrażał zgodę na dostawę określonych produktów. Pozwany nie wykazał w trakcie postępowania, ażeby strona powodowa mogła czerpać z takiej usługi realne korzyści, które stanowiłby świadczenie ekwiwalentne wobec zastrzeżonej z tytułu usługi opłaty. Żądanie opłaty za usługę służącą przede wszystkim pozwanemu było zatem typową opłatą dodatkową za wprowadzenie towaru do sprzedaży w sieci. Ponadto zamieszczone przez pozwanego w udostępnionych stronie powodowej w ramach usługi (...) dane były nieaktualne i nieuporządkowane. Okoliczność ta tym bardziej świadczy o fikcyjnym charakterze tej usługi w okresie, za który pozwany dokonał potrącenia. Podobnie, o niedozwolonym charakterze przedmiotowej opłaty świadczy, zdaniem Sądu Okręgowego, fakt niepowiązania wysokości opłaty z usługą. Wysokość opłaty została uzależniona od obrotu rocznego stron, niezależnie od faktycznej możliwości korzystania przez powoda z usługi.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia wiążącej strony umowy w zakresie w jakim dotyczą one opłaty za świadczenie usługi (...) są nieważne, jako naruszające art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Tym samym Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że pozwanemu nie przysługiwała wierzytelność z tego tytułu, którą przedstawił do potrącenia w niniejszej sprawie i w konsekwencji nie doszło do umorzenia wierzytelności dochodzonej w niniejszym procesie przez powoda. Bezprawne zatrzymanie przez pozwanego należności powoda w ramach regulacji ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji klasyfikowane jest jako nienależne świadczenie (art. 410 §k.c.). Stosownie do zapisu art. 414 k.c. dopuszczalny jest zbieg roszczeń z nienależnego świadczenia z roszczeniem odszkodowawczym z tytułu niewykonania zobowiązania (art. 471 k.c.). Ponieważ powód swe roszczenie klasyfikował jako roszczenie z umowy sprzedaży – nie było przeszkód by jako takie właśnie roszczenie je rozpatrzyć.

Pozwany nie kwestionował w niniejszym procesie ani wysokości, ani też terminu wymagalności roszczenia powoda dotyczącego zapłaty kwoty 9 945,92 zł z tytułu dostawy pozwanemu artykułów mleczarskich. Podstawę tego roszczenia stanowi zarówno treść wiążącej strony umowy handlowej (załącznik nr 1.3 Warunki handlowe i płatności), jak również ogólna regulacja art. 605 k.c., dotycząca umowy dostawy. Spełnienie świadczenia ekwiwalentnego zostało udowodnione przez powoda dokumentami w postaci dokumentu WZ (k. 16-17) i zamówienia (k. 18), z których wynika, że wytworzył, dostarczył i wydał pozwanemu stanowiące przedmiot umowy produkty mleczne. Powód wykazał również, że wezwał pozwanego do zapłaty wystawiając w dniu 23 kwietnia 2008 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 9 945,92 zł, w której treści wskazano, iż należność jest płatna przelewem w terminie 35 dni od dnia jej wystawienia, tj. na dzień 28 maja 2008 r. (k. 13-15). Pozwany nie kwestionował faktu otrzymania tej faktury. Wobec powyższego dochodzoną pozwem wierzytelność należało uznać za wymagalną z dniem 29 maja 2008 r.

Tym samym za zasadne należało również uznać żądanie zapłaty przez powoda w zakresie kwoty 1 997,63 zł dochodzonej tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 9 945,92 zł, obliczonych za okres od dnia 29 maja 2008 r. do dnia 5 stycznia 2010 r. Już bowiem od dnia 29 maja 2008 r. rozpoczął bieg okres opóźnienia pozwanego w spełnieniu świadczenia. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 481 § 1 k.c. powód mógł żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dokonanie przez powoda kapitalizacji odsetek za ten okres nie narusza art. 482 § 1 k.c., gdyż powód żąda odsetek od całości dochodzonej pozwem kwoty dopiero od chwili wytoczenia powództwa. Ze względu na treść art. 481 § 1 k.c. także żądanie w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniosła strona pozwana, zarzucając:

- naruszenie przepisów procesowych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. art. 217 § 2 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka A. K. na okoliczność zamówienia przez powódkę u pozwanego usługi (...), określenia przez strony zakresu usługi i wynagrodzenia za usługę, otrzymania przez powódkę dostępu do portalu(...) wykonania przez pozwaną usługi (...) oraz dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki na okoliczność posiadania przez powódkę dostępu do portalu M. Link pod adresem(...) oraz możliwości prawidłowego uzyskiwania danych portalu,

- naruszenie przepisów prawa materialnego, przez niezastosowanie art. 6 k.c.

i przyjęcie, że na pozwanej ciąży obowiązek udowodnienia, że powód czerpał ze świadczonej usługi korzyści, które stanowiłyby „świadczenie ekwiwalentne wobec zastrzeżonej z tytułu usługi opłaty”,

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 16 kwietnia 1993 r. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwana otrzymując od Spółdzielni (...) w S. wynagrodzenie z tytułu świadczonej na rzecz w/w Spółdzielni usługi (...), popełniła czyn nieuczciwej konkurencji.

W konkluzji apelujący domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa, ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego należy przyznać, że Sąd Okręgowy błędnie powołał się na art. 217 § 3 k.p.c., który nie miał zastosowania w niniejszej sprawie, wszczętej przed dniem 3 maja 2012 r., a więc przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 16 września 2011 r. (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), ze względu na treść art. 9 noweli. Niemniej jednak, Sąd Okręgowy oddalając wnioski dowodowe stwierdził, że okoliczności, na które miał być powołany biegły z zakresu informatyki oraz z zeznań świadka A. K., zostały już dostatecznie wyjaśnione. Z tą konkluzją Sądu należy się natomiast zgodzić. Biegły z zakresu informatyki został zgłoszony na okoliczność posiadania przez powódkę dostępu do portalu (...) pod wskazanym adresem internetowym oraz możliwości prawidłowego uzyskiwania danych z portalu. Powód ostatecznie nie kwestionował, że taki dostęp do portalu faktycznie istniał i miał możliwość uzyskiwania danych z portalu. Okoliczność ta w toku procesu przestała być zatem sporna, brak więc było podstaw do dopuszczania zawnioskowanego dowodu. Opinia biegłego informatyka nie mogła natomiast wyjaśnić, czy dane o produktach poprzedniczki prawnej strony powodowej były aktualne (na podstawie zeznań świadków Sąd Okręgowy ustalił, że niektóre produkty uwidocznione w portalu internetowym od dwóch lat nie były już produkowane w Spółdzielni (...)), a przede wszystkim, czy dane te były przydatne dla powoda. Na ustalenie czy portal w przeszłości działał sprawnie i w sposób przydatny dla powoda też nie mogła mieć wpływu opinia biegłego informatyka. Natomiast te właśnie ustalenia były istotne dla rozstrzygnięcia, nie zaś jak stara się zasugerować apelujący sam fakt możliwości korzystania z portalu.

Również okoliczności zawarcia umowy na usługi (...) i zakresu tej usługi oraz wynagrodzenia za nią, dostępu do portalu internetowego i wykonywania usługi przez pozwaną zostały szczegółowo ustalone przez Sąd przy pomocy dokumentów, a co do dostępu do usługi przestały być kwestionowane przez powoda i w zasadzie nie były przedmiotem sporu między stronami, gdyż była nimi raczej ich ocena. Słusznie zatem Sąd Okręgowy, pominął dowód z przesłuchania na te okoliczności świadka A. K.. Trzeba też zwrócić uwagę na to, że powyższy dowód przez wiele miesięcy (od września 2011 r.) nie mógł być przeprowadzony ze względu na niestawiennictwo świadka. Oświadczenia pełnomocnika powoda na rozprawach w dniach 11 października 2011 r., 17 lutego 2012 r. i z 10 kwietnia 2012 r., z których wynikało, że nie ma wiedzy co do stanu zdrowia świadka i kiedy będzie możliwość przesłuchania, dawały podstawę do uznania, że dowód ten podtrzymywany był jedynie dla zwłoki (wszystkie pozostałe dowody osobowe zostały przeprowadzone). Decyzje w kwestiach dowodowych zostały przez Sąd pierwszej instancji szczegółowo wyjaśnione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, miały oparcie w art. 217 § 2 k.p.c. i nie naruszały art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. Wbrew twierdzeniom apelacji okoliczności dotyczące możliwości uzyskiwania danych z portalu(...)nie legły u podstaw zaskarżonego wyroku. Była to w istocie kwestia drugorzędna wobec uznania, że usługa tak skonstruowana, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, jest z założenia nieprzydatna dla dostawcy towarów takich jak powodowa Spółka, a wcześniej Spółdzielnia (...), do dużych sieci handlowych. Należy zatem stwierdzić, że ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Nie doszło też do zarzucanego w apelacji naruszenia art. 6 k.c. Wskazać przede wszystkim należy, że cytowane przez apelującego zdanie, iż nie zostało wykazane przez pozwanego, że powód czerpał ze świadczonej usługi korzyści, które stanowiłyby świadczenie ekwiwalentne wobec zastrzeżonej z tytułu usługi opłaty, wyrwane jest z szerszego wywodu

Sądu Okręgowego, co do tego, że powód wykazał, że usługa (...) stanowiła usługę narzuconą przez pozwanego, okazała się nieprzydatna dla powoda oraz jakie były przyczyny takiego stanu rzeczy, zaś pozwany nie przedstawił dowodów przeciwnych. Niemniej jednak zwrócić należy uwagę na to, że jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 października 2012 r. I CSK 147/12 (niepubl.), w sprawach, w których strona pozwana miała dopuścić się czynu nieuczciwej konkurencji przez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie do sprzedaży towarów powoda, ciężar dowodu rzeczywistego wykonania usług dodatkowych na rzecz strony powodowej, spoczywa zgodnie z art. 6 k.c. na stronie pozwanej, która z faktu ich rzeczywistego spełnienia wywodzi skutek prawny w postaci uzyskania należnego jej wynagrodzenia, a nie bezpodstawnie uzyskanych korzyści, a więc bezzasadności skierowanego przeciwko niej powództwa, wobec braku przesłanki określonej w art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. W niniejszej sprawie trudno było przyjąć, że takie faktyczne usługi były świadczone, skoro materiał dowodowy wskazywał na ich nieprzydatność dla dostawcy towarów, nawet gdyby dostęp do portalu był cały czas prawidłowy i nie stwarzał korzystającemu z niego żadnych problemów (co jak wyżej wskazano nie miało miejsca).

Za nieuzasadniony uznać należy również zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego, a to art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tj. z 2003 r. Dz. U. Nr 153, poz. 1503 ze zm.) poprzez jego – zdaniem apelującego - niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że strona pozwana, otrzymując od Spółdzielni (...) w S. wynagrodzenie z tytułu świadczonej na rzecz tej Spółdzielni usługi (...) popełniła czyn nieuczciwej konkurencji. Przepis wyżej wskazany stanowi, że czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku, w szczególności przez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Zasadnicze znaczenie dla konstruowania deliktu z tego przepisu będą miały elementy takie jak utrudnienie dostępu do rynku i nieuczciwy charakter tego działania.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że przesłanki te zostały w niniejszej sprawie spełnione. Warunkiem kontynuowania współpracy pomiędzy Spółdzielnią (...) a pozwanym była zgoda Spółdzielni na przyjęcie usługi (...). Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że członkowie zarządu Spółdzielni (...) przystali się na warunki zaproponowane przez pozwanego, bojąc się wstrzymania zamówień. Podpisanie umowy dodatkowej (na M. Link) było warunkiem dalszej współpracy dla mniejszego, mającego słabszą pozycję na rynku, przedsiębiorcy. Takim właśnie była Spółdzielnia (...), natomiast Spółdzielnia (...), będąc większą firmą miała lepszą pozycję negocjacyjną, w związku z czym mogła „wybronić się od tej usługi”, jak to trafnie ujął świadek W. G.. Wykazany w sprawie został zatem nieuczciwy charakter działania strony pozwanej. Można zgodzić się z cytowaną w apelacji glosą K. K. do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., co do tego, że nie można bezkrytycznie przyjmować, iż istnienie obowiązku uiszczania innych świadczeń pieniężnych jest w każdym przypadku działaniem skutkującym uniemożliwieniem rynkowej konfrontacji towarów dostawcy.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie był jednak w tym względzie bezkrytyczny. Wskazał szczegółowo w czym tkwiła owa nieuczciwość działania strony pozwanej. Polegała mianowicie na narzucaniu słabszej stronie dodatkowej umowy, o świadczenie „usługi” z założenia nieprzydatnej dla dostawcy. Nie budzi bowiem wątpliwości, że informacje o stanie zapasów dostawcy w poszczególnych halach pozwanego mogą być użyteczne wyłącznie dla tego ostatniego, zwłaszcza w sytuacji, gdy tylko od jego decyzji zależy ilość i częstotliwość składanych u dostawcy zamówień. Działania strony pozwanej były więc bezprawne i w istocie stanowiły o obniżeniu należnego poprzednikowi prawnemu powoda wynagrodzenia za dostarczany towar. Trafnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że opłaty te były pobierane za samą możliwość wstawiania swoich towarów do sieci.

Natomiast odnośnie spełnienia przesłanki utrudniania innym przedsiębiorcom dostępu do rynku za utrwalony w orzecznictwie uznać należy pogląd, że jeżeli stan faktyczny sprawy wypełnia hipotezę normy wynikającej z art. 15 ust. 1-5 u.z.n.k. to nie jest konieczne dodatkowo wykazywanie, że w następstwie któregośkolwiek z zachowań określonych w pkt 1-5 tego przepisu doszło do utrudnienia innym przedsiębiorcom dostępu do rynku (v.: wyrok SN z 25 października 2012 r. I CSK 147/12, wyrok SA w Poznaniu z 13 października 2010 r. IACa 707/10 LEX 756710).

Z kolei opinia, że hipotezą art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. nie są objęte przypadki, gdy przedsiębiorca prowadzący hipermarket staje się właścicielem towaru dostawcy, jest odosobniona i pozostaje w sprzeczności z utrwalonym

orzecnictwem (v.: np. uchwała SN z 19 sierpnia 2009 r. III CZP 58/09 LEX 511016, wyrok SA w Poznaniu z 13 października 2010 r. IA Ca 707/10 LEX 756710).

Natomiast cytowane w apelacji poglądy doktryny na temat opłat marketingowych nie znajdują w niniejszej sprawie zastosowania.

Reasumując należy zatem stwierdzić, że prawidłowe zakwalifikowanie działania pozwanego jako czynu nieuczciwej konkurencji z art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. czyniło zasadnym roszczenie powoda z art. 18 ust. 1 pkt 5 tej ustawy.

Apelacja, jako nieuzasadniona, podlega zatem oddaleniu po myśli art. 385 k.p.c.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego były przepisy art. 98 § 1 i 2 oraz art. 108 § 1 k.p.c. , jak również § 6 i § 12 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).